

„Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2024, z. 41

PL ISSN 0551-3790

e-ISSN 2956-5960

DOI 10.34843/kjad-0r93

MONIKA KARDASZ

UNIwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

<https://orcid.org/0000-0002-1644-0719>

**STRATEGIE POCHWALNE W UTWORZE *PIENIA WESOŁE
DZIATEK...* WALENTEGO BARTOSZEWSKIEGO**
(ZE ZBIORÓW BIBLIOTEKI KÓRNICKEJ)

ABSTRAKT

Artykuł prezentuje mało znany zbiór wierszy pochwalnych wileńskiego poety Walentego Bartoszeńskiego: *Pienia wesołe dziatek na przyjazd do Wilna Króla Jego M[ości], senatu i rycerstwa jego po rekurowaniu Smoleńska*. Unikatowy egzemplarz druku znajduje się w zbiorach PAN Biblioteki Kórnickiej. Autorka zinterpretowała utwór, starając się wskazać zastosowane w nim strategie laudacyjne, najważniejsze motywy i główne źródła inwencji Bartoszeńskiego (przede wszystkim w kręgu czarnoleskim), a także funkcję utworu oraz cele, jakie mógł realizować.

Słowa kluczowe: poezja panegiryczna, topoty pochwały, Walenty Bartoszeński, Smoleńsk

ABSTRACT

STRATEGIES OF PRAISE IN *PIENIA WESOŁE DZIATEK [...]*
BY WALENTY BARTOSZEWSKI
(FROM THE COLLECTION OF THE KÓRNIK LIBRARY)

The article presents a little-known collection of panegyric poems by the Vilnius poet Walenty Bartoszeński: *Pienia wesołe dziatek na przyjazd do Wilna Króla Jego M[ości], senatu i rycerstwa jego po rekurowaniu Smoleńska*. A unique printed copy of the collection is held by the Polish Academy

of Sciences Kórnik Library. The author offers an interpretation of the work, identifying the used laudatory strategies, the key motifs, and Bartoszewski's main sources of inspiration (primarily within the orbit of the Czarnolas tradition), as well as the work's function and the objectives it might have sought to achieve.

Keywords: panegyric poetry, topoi of praise, Walenty Bartoszewski, Smoleńsk

Jedną z charakterystycznych cech piśmiennictwa XVII w. jest znaczny wzrost liczby utworów o charakterze panegirycznym w stosunku do poprzedniego stulecia¹. Biorąc pod uwagę, że część produkcji wydawniczej nie zachowała się do dziś, można wnioskować, iż utwory, których celem była amplifikowana pochwała osoby lub przedmiotu, pełniły wyjątkowo istotną funkcję w życiu społeczno-kulturowym mieszkańców ówczesnej Rzeczypospolitej. Wpływ na rozkwit literatury epideiktycznej w XVII w. miał przede wszystkim rozwój mecenatu artystycznego, a także stosunki klientalne, stanowiące istotny składnik życia społeczno-politycznego w okresie staropolskim. Równocześnie w epoce baroku dają się zauważyć wyraźne przekształcenia funkcji oraz środków kompozycyjno-stylistycznych twórczości pochwalnej – podczas gdy na początku XVII w. autorzy, szczególnie wywodzący się z kręgów jezuickich, wykorzystywali popularność utworów pochwalnych dla propagowania idei politycznych lub religijnych, od połowy tego stulecia widoczna jest rosnąca przewaga elementów literackich nad ideologicznymi². Ponadto w wieku XVII twórczość panegiryczna uległa instytucjonalizacji, co oznaczało, iż stała się nieodłącznym składnikiem uroczystości państwowych, prywatnych i religijnych³. Na Litwie autorami byli głównie jezuici oraz profesorowie i studenci kolegów jezuickich⁴. Przewaga tekstów okolicznościowych w grupie

¹ Jak pisze Hanna Dziechcińska, zachowało się około 700 XVI-wiecznych druków wyrażających postawę pochwalną, podczas gdy z następnego stulecia jest ich niemal 6050; zob. Hanna Dziechcińska, *Panegiryk*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej*, red. Teresa Michałowska i in., Wrocław 2002, s. 616; też, *Zabawa jako komponent życia literackiego*, [w:] *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII wieku*, red. H. Dziechcińska, Wrocław 1980, s. 87; Tadeusz Bieńkowski, *Panegiryk a życie literackie w Polsce XVI i XVII w.*, [w:] *Z dziejów życia literackiego...*, s. 188.

² Hanna Dziechcińska, *Panegiryk...*, s. 615; Jakub Niedźwiedź, *Nieśmiertelne teatru sławy. Teoria i praktyka twórczości panegirycznej na Litwie w XVII–XVIII w.*, Kraków 2003, s. 120–125.

³ Hanna Dziechcińska, *Zabawa jako komponent życia literackiego...*, s. 87; Jakub Niedźwiedź, *Nieśmiertelne teatru sławy...*, s. 124–126, 130.

⁴ Jakub Niedźwiedź (*Nieśmiertelne teatru sławy...*, s. 124, 130; tenże, *Kultura literacka Wilna (1323–1655). Retoryczna organizacja miasta*, Kraków 2012, s. 199–201, 338) zwraca uwagę, iż jezuici byli w uprzywilejowanej sytuacji, gdyż należała do nich Drukarnia Akademicka w Wilnie.

utworów powstałych w kręgu Akademii Wileńskiej wynikała przede wszystkim z materialnej zależności uczelni od władz kościelnych i państwowych, a także od poszczególnych magnatów⁵. Potwierdzają to utwory okolicznościowe Walentego Bartoszewskiego, z których każdy dedykowany jest przedstawicielom któregoś z litewskich rodów magnackich.

Staropolska literatura panegiryczna, ze względu na zalew w XVII w. utworów w większości o wątpliwej wartości artystycznej, kojarzących się z przesadną i bezkrytyczną pochwałą, od czasów oświecenia powszechnie uważana była za „ciemną plamę staropolskiej mentalności i kultury, wymowny dowód upadku gustu, dobrego smaku, poczucia umiaru i proporcji”⁶. Pogląd ten został zweryfikowany dopiero w XX w., dzięki czemu możliwe było zapoczątkowanie szerszych badań historycznoliterackich nad utworami pochwalnymi. Jak pisze Roman Krzywy, „dziś wydaje się panegiryki bez potrzeby uzasadniania celowości takiego przedsięwzięcia, traktując je jako zjawisko niezmiernie istotne dla kultury I Rzeczypospolitej”⁷.

Celem niniejszego artykułu jest interpretacja zbioru wierszy pochwalnych zatytułowanego *Pienia wesołe dziatek na przyjazd do Wilna Króla Jego M[ości], senatu i rycerstwa jego po rekuperowaniu Smoleńska* autorstwa działającego w Wilnie na przełomie XVI i XVII stulecia Walentego Bartoszewskiego, poety okolicznościowego i religijnego, najpewniej jezuita. Jest on autorem czterech zbiorów poetyckich o charakterze panegirycznym: *Pienia wesołe dziatek...* (1611), „*Emblema*” *cnót dzielnych i spraw przeważnych sławnych potomków z starożytnego domu Ich M[ości] Panów, P[anów] Kisków* (1614), *Monodyja Ojczyzny żałobliwej po ześściu wiecznej pamięci zacnie urodzonego i walecznego rycerza Adryjana Wojtkowskiego* (1612) oraz *Threnodiae albo Nagrobne plankty dziewięciu bogiń parnaskich. Na wieczną pamiątkę pobożnego ześścia Paniej świętobliwej, Jej Mości Paniej Elżbiety Weselewny* (1615). Egzemplarze wszystkich wymienionych utworów Bartoszewskiego znajdują się w PAN Bibliotece Kórnickiej, większość z nich to unikat⁸.

⁵ Eugenija Ulčinaitė, *Uniwersytet Wileński jako główny ośrodek kształtowania literatury baroku w Wielkim Księstwie Litewskim*, [w:] *Barok w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej. Drogi przemian i osmozy kultur*, red. Janusz Pelc, Krzysztof Mrowcewicz, Marek Prejs, Warszawa 2000, s. 88.

⁶ Tadeusz Bieńkowski, *Panegiryk a życie literackie...*, s. 183.

⁷ Roman Krzywy, *Projekt edycji hermeneutycznej*, [w:] *Jak wydawać teksty dawne*, red. Karolina Borowiec i in., Poznań 2017, s. 47.

⁸ *Pienia wesołe dziatek...*, sygn. 12688, unikat; „*Emblema*” *cnót...*, sygn. 2302; *Monodyja Ojczyzny żałobliwej...*, sygn. 2303, unikat; *Threnodiae...*, sygn. 12687, unikat. Ponadto w Bibliotece Kórnickiej znajdują się egzemplarze następujących tekstów Bartoszewskiego: *Rozmowa albo Lament Duszy*

Dzieła te wprawdzie różnią się genologicznie, jednak ich podstawową funkcją jest pochwała adresata lub bohatera, którą cechuje amplifikacja. Postawa panegiryczna wyrażona została za pomocą charakterystycznych dla tego typu twórczości środków kompozycyjno-stylistycznych, a amplifikowana laudacja opiera się na sformułowanych w starożytnych poetykach i podręcznikach retoryki toposach pochwały człowieka, które dzielą się na trzy grupy: *bona* lub *adiuncta animi*, czyli zalety duszy, *bona corporis* – zalety ciała oraz *bona fortunae* – zalety ofiarowane przez los (rodowód i koligacje, majątek i piastowane urzędy, szacunek ludzi, potomstwo, szczęśliwa śmierć)⁹. Celem tekstu jest przeanalizowanie zastosowanych przez poetę strategii laudacyjnych, które rozumiem jako sposoby pochwały adresatów z wykorzystaniem różnorodnej topiki panegirycznej, ale też wskazanie najważniejszych motywów i głównych źródeł inwencji wileńskiego poety (przede wszystkim w kręgu czarnoleskim), a także zastanowienie się nad funkcją, jaką mógł pełnić utwór, oraz celami, jakie realizował.

Bartoszewski napisał *Pienia wesole dziatek...*, chcąc upamiętnić finał wyprawy moskiewskiej z lat 1609–1611, jakim był uroczysty wjazd króla Zygmunta III Wazy do Wilna po zdobyciu Smoleńska¹⁰. 13 czerwca 1611 r., oblegany przez polskie wojska 21 miesięcy, Smoleńsk padł po szturmie przeprowadzonym pod wodzą starosty białokamienieckiego, późniejszego wojewody bractawskiego Jakuba Potockiego. Po

i Ciała potępionych... (sygn. 12689, unikat), *Pobudka na obchodzenie nabożne* [...] *Ciała Bożego* (sygn. 2301), *Dowody procesyjnej nabożnej...* (sygn. 2300) oraz „*Parthenomelica*” albo *Pienia nabożne o Pannie Naświętszej...* (sygn. 2304). Druki Bartoszewskiego ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej zachowały się w bardzo dobrym stanie i zostały wtórnie oprawione w szarozieloną twardą oprawę ze złożonymi napisami z tytułem, nazwiskiem autora i datą wydania na okładce. Omawiany tutaj utwór *Pienia wesole dziatek...* liczy 8 kart w formacie *quarto*. Karta tytułowa zadrukowana kapitałkiem, kursywą i szwabachą, tytuł okolony bordiurą, winiety również na końcu każdego z wierszy. Tekst główny szwabachą. Wszystkie teksty Bartoszewskiego zostały wydane krytycznie, zob. Walenty Bartoszewski, *Utwory poetyckie*, oprac. Monika Kardasz, Warszawa 2019 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 50).

⁹ Zob. Hanna Dziechcińska, *Panegiryk...*, s. 614; Jakub Niedźwiedź, *Nieśmiertelne teatru sławy...*, s. 172–173; Roman Krzywy, *O panegiryku staropolskim. Tradycja i przemiany*, Staropolska.pl, <http://www.staropolska.pl/barok/opracowania/panegiryk.html> (dostęp 15.08.2024).

¹⁰ Na temat utworu Bartoszewskiego, a także innych tekstów o szturmie smoleńskim zob. też Juliusz Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Zygmunt III*, Warszawa 1971, s. 219–220; Mariola Jarczykova, *Szturm smoleński (13 VI 1611) w siedemnastowiecznych drukach okolicznościowych*, „*Senoji Lietuvos Literatūra*” 2011, nr 32, s. 81–102; Michał Kuran, *Relacje o zdobyciu Smoleńska w 1611 roku – konwencje literackie i funkcje komunikacyjne*, „*Senoji Lietuvos Literatūra*” 2011, t. 32, s. 57–80; Aleksandra Oszczęda, *Tryumfy smoleńskie. Propagandowe treści wierszy tryumfalnych z 1611 roku*, [w:] *Hołd carów Szujskich*, red. Juliusz A. Chrościcki, Mirosław Nagielski, Warszawa 2012, s. 69–92.

zorganizowanych dla uczczenia zwycięstwa kilkudniowych uroczystościach, w czasie których wygłaszano mowy gratulacyjne, król wyruszył w trwającą ponad miesiąc podróż do Wilna. Uroczysty wjazd do miasta miał miejsce 24 lipca 1611 r.¹¹

Obyczaj organizowania widowiskowej festy dla uczczenia niecodziennych okazji, uroczystości o charakterze państwowym lub prywatnym charakterystyczny był szczególnie dla XVII stulecia. Urodziny i imieniny, zaślubiny oraz pogrzeby, introdukcje przedmiotów kultu, konsekracje kościołów i kaplic, procesje z okazji świąt religijnych, ingresy biskupie, poselskie czy królewskie, przyjęcia obcych posłów, wyjazdy na sejmiki i trybunały, inauguracje sejmów, sejmików i konwokacji, intrady urzędników państwowych, wreszcie uroczyste wjazdy króla z wojskiem po odniesieniu zwycięstwa – organizowane były jako publiczne widowiska o określonym ceremoniale i scenariuszu, wyznaczającym między innymi kolejność wystąpień poszczególnych dostojników kościelnych i świeckich¹². Wydarzeniom tym towarzyszyła widowiskowa oprawa, na którą składały się liczne przemówienia, uroczyste wygłaszane kazania, deklamacje utworów poetyckich, przedstawienia teatralne przygotowywane przez uczniów i studentów, ale także dekoracje plastyczne i różnorodne przykłady architektury okazjonalnej (bramy i łuki triumfalne, piramidy, katafalki itp.¹³). Istotnymi elementami widowiska były także kostiumy, muzyka i śpiew, salwy armatnie, a nawet konstrukcje mechaniczne¹⁴. Jak zauważa Hanna Dziechcińska, podstawowymi cechami tych uroczystości były widowiskowość i rytuał¹⁵.

¹¹ Janusz Byliński, *Sejm z 1611 roku. W nowym opracowaniu*, Wrocław 2016, s. 56–57, Bibliotekacyfrowa.pl, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/docmetadata?id=78293&from=publication> (dostęp 17.08.2024); Antoni Świątkiewicz, *Ostatni szturm na Smoleńsk 1611 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1892, R. 6, s. 82–92.

¹² Jan Stanisław Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wieki XVI–XVIII*, t. 2, Warszawa 1976, s. 265–277; Hanna Dziechcińska, *Zabawa jako komponent życia literackiego...*, s. 80; Janusz Pelc, *Słowo i obraz. Na pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, Kraków 2002, s. 148–154; Jakub Niedźwiedź, *Nieśmiertelne teatru sławy...*, s. 108–111.

¹³ Na temat architektury okazjonalnej zob. zwłaszcza: Juliusz A. Chrościcki, *Barokowa architektura okazjonalna*, [w:] *Wiek XVII – kontrreformacja – barok. Prace z historii kultury*, red. Janusz Pelc, Wrocław 1970 („Studia Staropolskie”, t. 21), s. 229–254; tenże, „*Pompa funebris*”. Z dziejów kultury staropolskiej, Warszawa 1974 (rozdz. 3: *Rozwój form architektonicznych „castrum doloris” i katafalku w Polsce*, s. 95–225).

¹⁴ Jakub Niedźwiedź, *Kultura literacka Wilna...*, s. 357; Andrzej Rottermund, *Splendor dworu i mechanika*, [w:] *Artes atque humaniora. Studia Stanisłao Mossakowski sexagenario dicta*, red. Andrzej Rottermund, Warszawa 1998, s. 197–209.

¹⁵ Hanna Dziechcińska, *Zabawa jako komponent życia literackiego...*, s. 77.

Spektakularnie obchodzone ceremonie kościelne dawały okazję do propagowania treści religijnych wśród wiernych, którzy tłumnie gromadzili się w miejscach publicznych (np. przy ołtarzach zbudowanych w mieście na uroczystość Bożego Ciała lub wzdłuż trasy procesji). Stanowiło to szczególnie cenną sposobność w czasach szerokiej akcji kontrreformacyjnej, prowadzonej przede wszystkim przez jezuitów, i pozwalało krzewić prawdy wiary nie tylko wśród katolików, ale także w grupie zaciekawionych niecodziennym wydarzeniem innowierców¹⁶. Z kolei ceremonie o charakterze świeckim, zwłaszcza państwowe, poza gloryfikacją królów i pozostałych członków panującej dynastii, bohaterów wojennych czy przybywających z poselstwem obcokrajowców, miały na celu przekazywanie uczestnikom uroczystości aktualnych treści politycznych, zatem ich funkcję można określić jako propagandową¹⁷.

Opis wjazdu Zygmunta III do Wilna 24 lipca 1611 r. przedstawia anonimowa łacińska relacja *Triumphus et ingressus regis Vilnam die 24 Iulii 1611 anno*, którą szczegółowo streszcza Jakub Niedźwiedź w monografii *Kultura literacka Wilna (1323–1655)*¹⁸. Jako że w tekście znalazły się niemal wszystkie elementy towarzyszące tego typu wydarzeniom, aby nakreślić program uroczystości, w skrócie zrelacjonuję tutaj opis królewskiego wjazdu. I tak, o świcie 24 lipca królowa Konstancja w otoczeniu szlachty, kupców i mieszczan wileńskich z 40 chorągwiami wojska na czele wyruszyła w kierunku podmiejskiej willi, gdzie stacjonował monarcha, dzień wcześniej powitany przez królewicza Władysława. W orszaku królewskim, który wyjechał królowej naprzeciw, znaleźli się między innymi Anna Wazówna, biskup wileński Benedykt Woyna, nuncjusz apostolski Francesco Simonetta i inni dostojnicy kościelni, senatorowie oraz wielu wysokich urzędników polskich i litewskich, dworzanie królewscy, a także dowodzący oddziałami wojsk bohaterowie spod Smoleńska: kawaler maltański Bartłomiej Nowodworski, kanclerz Lew Sapieha, marszałek Krzysztof Dorohostajski, podkanclerzy koronny Feliks Kryski oraz książę Krzysztof Zbaraski. Powitanie króla uświetniły liczne mowy gratulacyjne, po czym witający i witani wspólnie wyruszyli w kierunku Wilna,

¹⁶ Wanda Roszkowska, *Główne ośrodki życia teatralnego w Polsce XVI i XVII wieku*, [w:] *Z dziejów życia literackiego...*, s. 102–103, 109.

¹⁷ Hanna Dziechcińska, *Zabawa jako komponent życia literackiego...*, s. 77. Na temat intrad urzędników państwowych z najnowszej literatury zob. Roman Krzywy, *Dwie intrady wojewodów wileńskich*, [w:] tenże, *W podróży, przy stole i w łóżnicy. Źródła literackie jako zwierciadło staropolskich obyczajów*, Warszawa 2024, s. 109–139.

¹⁸ *Triumphus et ingressus regis Vilnam die 24 Iulii 1611 anno*, rkps w Bibliotece Książąt Czarotorskich, sygn. 1577 IV, s. 478–486, za: Jakub Niedźwiedź, *Kultura literacka Wilna...*, s. 355–358.

gdzie niemal wszyscy mieszkańcy miasta i okolicznych wsi wylegli tłumnie na ulice, by podziwiać przepych i pompę wydarzenia. W mieście udekorowano Ostrą Bramę, wystawiono budowle okazjonalne, wzniesiono łuki triumfalne i zbudowano scenę, na której mowy pochwalne wygłaszali studenci Akademii Wileńskiej. Centralnym punktem uroczystości było nabożeństwo w kościele Bernardynów¹⁹.

Różnego rodzaju utwory panegiryczne, mowy gratulacyjne czy kazania były istotnym elementem publicznych uroczystości, zarówno świeckich, jak i religijnych²⁰. Pochwalny cykl poetycki Walentego Bartoszewskiego to przykład jednego z takich retoryczno-literackich komponentów ceremonii powitania Zygmunta III w Wilnie po powrocie ze Smoleńska²¹. Genologicznie są to wiersze powitalne zaliczane do poezji sylwicznej, wywiedzionej z retorycznego *genus demonstrativum*. Roman Krzywy, na podstawie traktatu Macieja Kazimierza Sarbiewskiego *O poezji doskonałej*, przedstawił podstawowe cechy sylwy: brak ograniczeń treściowych, źródła w rodzaju popisowym, brak charakteru naśladowczego, stosunkowo niewielkie rozmiary oraz charakter okolicznościowy²².

Pewne cechy łączą dzieło z epinikionem (gr. *epinikion*, łac. *epinicion*) – lirycznym wierszem pochwalnym powstałym z okazji zwycięstwa wojennego. W przypadku nowożytnego epinikionu w poszczególnych utworach dominował bądź

¹⁹ Jakub Niedźwiedź, *Kultura literacka Wilna...*, s. 355–358.

²⁰ Hanna Dziechcińska (*Zabawa jako komponent życia literackiego...*, s. 86) wyszczególniła trzy grupy tekstów towarzyszących publicznym uroczystościom: 1) teksty ściśle związane z architekturą okazjonalną i dekorację: inskrypcje, epitafia, cytaty biblijne oraz fragmenty z pism Ojców Kościoła, napisy objaśniające przedstawiane symbole itd.; 2) utwory literackie, które zachowały autonomiczność, np. odgrywane na scenie utwory dramatyczne, w których funkcja estetyczna dominowała nad pochwalną czy propagandową; 3) teksty okolicznościowo-panegiryczne (utwory sławiące postaci historyczne i współczesne związane z niecodziennym wydarzeniem).

²¹ Poza tekstem Bartoszewskiego z okazji zdobycia Smoleńska powstały m.in. następujące utwory: Baltazar Ozimiński, *Szturm pocieszny smoleński, który był odprawowany szczęśliwie w roku terażniejszym 1611, 13 dnia czerwca, Wilno 1611*; anonimowy utwór prozą pt. *O rekuperowaniu Smoleńska od Moskwy przez niezwyciężonego monarchę Zygmunta Trzeciego, Wilno [ok. 1611]*; wygłoszona podczas uroczystości powitalnych w Wilnie i wydrukowana następnie mowa Piotra Skargi pt. *Na moskiewskie zwycięstwo kazanie i dzięki Panu Bogu czynione w Wilnie 25. Iulii, w dzień ś. Jakuba, 1611*; Stanisław Witkowski, *Wanda na szczęśliwe zwrócenie Jego królewskiej Miłości z zwycięstwa moskiewskiego, Kraków 1611*; tenże, *Safo słowieńska na grzmotną sławę z zwycięstwa smoleńskiego, Kraków 1611*; Abraham Rożniatowski, *Pobudka na poparcie wojny moskiewskiej, Najaśniejszemu Królowi potężnej Rzeczypospolitej i mężnemu rycerstwu polskiemu roku Pańskiego 1611 z prosta, szczyrze napisana, Kraków 1612*. Zob. też Mariola Jarczykowa, *Szturm smoleński...*, s. 81–102; Michał Kuran, *Relacje o zdobyciu Smoleńska...*, s. 57–80; *Moskiewski Mars...* Spis wszystkich druków związanych z upadkiem Smoleńska zob. Aleksandra Oszczęda, *Tryumfy smoleńskie...*, s. 71, przyp. 11.

²² Roman Krzywy, *Silvae i sylwy – glosa historycznoliteracka do pewnego nieporozumienia*, „Pamiętnik Literacki” 2013, t. 104, z. 3, s. 146–147.

pierwiastek panegiryczny (pochwała zwycięzców), bądź opisowo-epicki (relacja z przebiegu bitwy, opis skutków zwycięstwa)²³. Również dziełko Bartoszewskiego łączy pochwałą króla, dowódców wojskowych i żołnierzy z opisem uroczystości na ich cześć zorganizowanej w przestrzeni miasta, z tym że fragmenty relacjonujące działania poszczególnych postaci pełnią funkcję wyraźnie podrzędną w stosunku do laudacyjnej. Zgadzam się z Aleksandrą Oszczędą, że utworom Bartoszewskiego „daleko do podniosłych pochwał epinikiów, bliżej do epigramatu, wiersze powitalnego cyklu są bowiem krótkie (nawet dwuwersowe), często zakończone wyrazistą pointą”²⁴.

Składające się na dziełko Bartoszewskiego niewielkie, liczące kilka wersów utwory w tytule zbioru nazwane zostały „pieniami” dziełek, choć nie mają one wiele wspólnego z pieśnią w rozumieniu genologicznym. Uczynienie wileńskich dzieci witających królewski orszak podmiotem wierszy nie musi oznaczać jednak, iż utwór rzeczywiście został głośno odczytany czy też odśpiewany 24 lipca w Wilnie przez uczniów, a tekst stanowi „scenariusz” fragmentu uroczystości²⁵. Wstępną część napisanego trzynastozgłoskowcem zbioru stanowi składający się z ośmiu numerowanych strof panegiryk ku czci króla Zygmunta III, w dalszych partiach pojedyncze strofy poświęcił Bartoszewski senatorom, którzy towarzyszyli władcy, oraz poszczególnym bohaterom spod Smoleńska. Właściwy utwór poprzedzają teksty wprowadzające: wierszowana dedykacja i przedmowa skierowane do Krzysztofa Mikołaja Dorohostajskiego oraz konwencjonalny wiersz zatytułowany *Do Czytelnika*, w którym autor – zgodnie z topiką skromności – prosi czytelnika o wyrozumiałość w osądzie jego talentu.

Fragment utworu poświęcony Zygmuntowi III zatytułowany został odrębnie: *Pienia wesole dziełek przy tryumfie walnym Miasta Wileńskiego*. Strofy te nawiązują

²³ Alicja Szastyńska-Siemion, *Epinicium*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej...*, s. 213.

²⁴ Aleksandra Oszczęda, *Tryumfy smoleńskie...*, s. 84.

²⁵ Powroty Stefana Batorego z kampanii moskiewskich w latach 1579 i 1582 uczczone zostały w Wilnie występami uczniów kolegium jezuickiego, podobnie – zdaniem Jana Okonia – świętowano wjazd króla do miasta przed rozpoczęciem wojny z Moskwą w 1609 r. Okoń pisze także o „występie po zdobyciu Smoleńska”, zaplanowanym na 24 lipca 1611 r., jednak według XVIII-wiecznego historyka zakonu jezuickiego Stanisława Rostowskiego dramat taki został wystawiony w kolegium branieńskim. Zob. Jan Okoń, *Dramat i teatr szkolny. Sceny jezuickie XVII wieku*, Wrocław 1970, s. 378; Stanisław Rostowski, *Lithuanicarum Societatis Jesu historiarum provincialium pars prima, auctore...*, Vilnae 1768, s. 240; Jan Poplatek, *Studia z dziejów jezuickiego teatru szkolnego w Polsce*, Wrocław 1957. Z kolei zdaniem historyka Uniwersytetu Wileńskiego Józefa Bielińskiego kolegium zaplanowało występ, jednak z nieznanych przyczyn został on odwołany, zob. Józef Bieliński, *Uniwersytet Wileński (1579–1831)*, t. 3, Kraków 1900, s. 572. Na ten temat zob. też Aleksandra Oszczęda, *Tryumfy smoleńskie...*, s. 82.

do typowych dla rodzaju popisowego powitań i pozdrowień (*salutationes*)²⁶, stąd powtarzające się apostrofy skierowane do władcy, nierzadko czerpane z najlepszych wzorców, m.in. z utworów Jana Kochanowskiego i Mikołaja Sępa Szarzyńskiego (np. „Zawitaj, cny monarcho Królestwa Polskiego”, „Witaj, mocarzu, witaj, królu niezmówny”²⁷ [4, w. 1, 13]²⁸). Warto zwrócić uwagę także na neologizmy zastosowane w apostrofach do króla: „nowowstępczo w moskiewskie dzierżawy”, „przysporco granic naszych, rozszerzaczku sławy”, częste w utworach Bartoszewskiego. Jak się zdaje, nieco na wyrost Zygmunt III tytułowany jest także „hospodarem Carstwa Moskiewskiego”. Kreując wizerunek władcy, Bartoszewski nawiązał do charakterystycznego dla propagandy Wazów argumentu o powiązaniach pomiędzy tą dynastią a Jagiellonami²⁹. Tym samym Zygmunt III przedstawiony został jako prawy dziedzic tej dynastii³⁰, który swymi cnotami i opartymi na nich dokonaniem przewyższył sukcesy przodków, zdołał bowiem odzyskać utracone przez nich terytoria (mowa zapewne o utracie Smoleńska za czasów Zygmunta I Starego):

O, szczęśliwe po trzykroć plemię Jagielowe,
z którego wynikają cnót hordy gotowe!
Z tego ogródka Trzeci król Zygmunt się zjawił,
który ród swój i polską krainę tak wślawił.
[4, w. 31–34]

Jak pisze Aleksandra Oszczędą, „osobiste i dynastyczne zalety króla wzmacnia fikcja służąca sakralizacji monarchii”³¹, boską przepowiednię o przyszłym panowaniu Zygmunta III nad Carstwem Moskiewskim przyniósł bowiem królowi anioł³². Zabieg ten został podkreślony twierdzeniem, iż władca oddał swój los w

²⁶ Jakub Niedźwiedz, *Nieśmiertelne teatru sławy...*, s. 111.

²⁷ Por. Jan Kochanowski, *Pieśni*, oprac. Ludwika Szczerbicka-Ślęk, Wrocław 2008 („Biblioteka Narodowa”, seria I, nr 100), *Pieśń II*, 13, w. 44; Mikołaj Sęp Szarzyński, *Poezje zebrane*, wyd. Radosław Grzeszkowiak, Adam Karpiński, przy współpracy Krzysztofa Mrowcewicza, Warszawa 2001 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 23), *Pieśń VII*, w. 15.

²⁸ Wszystkie cytaty podaję za edycją: Walenty Bartoszewski, *Utwory poetyckie...* Zamieszczone po nich cyfry oznaczają numer części tekstu oraz numery wersów lub rzadziej akapitów (w przypadku przedmów prozą).

²⁹ Aleksandra Oszczędą, *Tryumfy smoleńskie...*, s. 83–84.

³⁰ Pochwała pochodzenia i akcentowanie związków rodzinnych są typowe dla tradycyjnych panegiryków, opierających gloryfikację bohatera na zespole toposów pochwały (*loci communes*). Jednym z nich są *bona fortunae* – zalety uzależnione od losu.

³¹ Aleksandra Oszczędą, *Tryumfy smoleńskie...*, s. 84.

³² Motyw ten wprowadzony został także w strofie zatytułowanej *Do rycerstwa, które petardami, prochmi, strzelbą mury łamało*, w której autor wspomina o boskiej pomocy przy zdobywaniu smoleńskiej twierdzy.

ręce Boga. Poeta zaakcentował potęgę władcy, który z jednej strony ogłoszony został potomkiem Jagiellonów, z drugiej wyniesiony ponad swych poprzedników na tronie królewskim. Symbolem tej mocy jest złota korona na głowie monarchy wjeżdżającego do Wilna, co stanowi nawiązanie do *aurum coronarium* cesarzy rzymskich. Podmiot wiersza wróży władcy wieczną chwałę i wdzięczność poddanych oraz nawołuje upersonifikowane Polskę i Litwę do ich okazywania. Ostatnia strofa zawiera szesnastowersowy monolog Wilna, które po latach łez i modlitw może powitać i pozdrowić zwycięskiego władcę. Poeta obiecuje władcy wieczną sławę u potomnych oraz zamieszcza ważny element poezji pochwalnej – życzenia przyszłych zwycięstw:

Królu, króluj zamożny w fortunie i w męstwie,
króluj wielebny w sławie, szczęśliwy w zwycięstwie.
Niech zawiść nieprzyjaciół ustąpi zbodzona,
niech upada do nóg twych Moskwa potłumiona.
[4, w. 19–22]

W odróżnieniu od pełnego cnót, męznego polskiego monarchy jego przeciwnik przedstawiony został w najciemniejszych barwach. W opisie Moskali poeta posłużył się animalizacją, porównując wrogów do koni, które należy ujeździć („osiadać kark nieunoszony”). Aby wzmocnić efekt tej figury retorycznej, Bartoszewski dodał przysłowiowy dwuwers:

Twardyć to koń, twardego munsztuku potrzeba –
zęby miękkie twardego nie pożyją chleba.
[4, w. 55–56]

Ponadto Moskalom przypisane zostały takie cechy, jak zawiść, upór i buta. Jednocześnie w dalszej części utworu poeta podkreślił niebezpieczeństwo, jakie groziło Polakom ze strony wroga, nazywając Moskali „smoleńskimi olbrzymami”.

Z kolei chwalcąc senat królewski, Bartoszewski posłużył się wyliczeniem krain bogatych w takie bogactwa, jak złoto, zboże, kadzidło czy wonne olejki, by następnie stwierdzić, że polskim zasobem są właśnie panowie senatorowie, którzy słyną z mądrości:

[...] przy Polszcze z senatorów ozdoba została:
że takie senatory ma – to jej cześć cała.
Jachać po złoto dalej i po srebro wolem,
rozumem senatorskim obcych oczy kole.
[5, w. 7–10]

Szczególne miejsce w zbiorze zajmuje marszałek wielki litewski Krzysztof Mikołaj Dorohostajski (zw. Monwidem lub Moniwidem)³³. Pochwałę bohatera spod Smoleńska rozpoczął Bartoszewski już w otwierającym zbiór wierszu dedykacyjnym, pisząc, iż impulsem do powstania utworu upamiętniającego wojenne zwycięstwo oraz wychwalającego bohaterów spod Smoleńska były cnoty cechujące marszałka wielkiego litewskiego – „dzielność z ludzkością spojona”. W liście dedykacyjnym do Dorohostajskiego, powołując się na rzekomo powszechnie znaną skromność adresata, Bartoszewski tłumaczy, iż choć utwór poświęcił nie tylko Dorohostajskiemu, ale i innym wodzom oraz żołnierzom spod Smoleńska, to jednak: „Onych [...] jednym albo drugim pieniem kontentowałem, lecz W[aszą] M[ość], mego M[iłościwego] P[ana], częstokroć, przeplatając, wkładałem” [2, 2].

Sam Dorohostajski wslawił się jako zdobywca zamku smoleńskiego i doskonały wódz. W czasie ostatniego, przeprowadzonego 12 czerwca 1611 r. i zakończonego zdobyciem miasta, szturm na Smoleńsk, marszałek Dorohostajski dowodził oddziałami atakującymi od północy, a u jego boku walczył kawaler maltański Bartłomiej Nowodworski³⁴, wychwalany przez Bartoszewskiego w osobnym wierszu. Nowodworski dowodził wcześniej od jednego z uciekinierów ze Smoleńska, gdzie znajduje się przesmyk w murze odprowadzający ścieki z twierdzy, i w tym miejscu podłożył ładunek wybuchowy. Przez powstały w murze otwór wpadli Dorohostajski i Nowodworski na czele żołnierzy i szybko opanowali znaczną część zamku smoleńskiego³⁵.

Akcentując niebezpieczeństwo, jakie groziło Dorohostajskiemu, Bartoszewski zbudował obraz herosa dzielnie napierającego na groźnego przeciwnika i tym samym budzącego otuchę w sercach podwładnych:

³³ Krzysztof Dorohostajski urodził się w 1562 r., został wychowany w wierze kalwińskiej, kształcił się w Strasburgu i we Fryburgu, podczas podróży do Włoch zetknął się ze znakomitymi hodowcami koni i nauczycielami jazdy konnej, co stało się początkiem wielkiej pasji; u boku ojca Mikołaja brał udział w wojnach Batorego z Moskwą; w roku 1590 mianowany został krajczym litewskim, w 1592 osiągnął godność podczaszego, a w 1597 marszałka wielkiego litewskiego; w czasie wojny inflanckiej walczył pod Kokenhausen w 1601 r.; w 1609 r. przygotowywał wyprawę moskiewską Zygmunta III; pod Smoleńskiem dowodził własnym oddziałem jazdy. Zmarł w 1615 r. Zob. Kazimierz Lepszy, *Dorohostajski Krzysztof Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 5, Kraków 1939–1946, s. 331–333; Mariola Jarczykowa, *Kreacja Krzysztofa Mikołaja Dorohostajskiego w piśmiennictwie siedemnastowiecznym*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2014, t. 10, s. 143–157.

³⁴ Henryk Barycz, *Bartłomiej Nowodworski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Wrocław 1978, s. 356–360.

³⁵ Aleksander Hirschberg, *Maryna Mnischówna*, Lwów 1906, s. 280–281; Wojciech Polak, *Udział żołnierzy z Prus Królewskich w kampaniach moskiewskich w latach 1609–1612*, [w:] *Prusy Księżęce i Prusy Królewskie w XVI–XVIII wieku*, red. Jacek Wijaczka, Kielce 1997, s. 170.

[...] nieustraszenieś, waląc smoleńskie olbrzymy,
okrzykiwał: „Nuż, dzieci, mamy moc nad nimi!”
[7, w. 3–4]

Odwaga i brawura marszałka wielkiego litewskiego zostały dostrzeżone nie tylko przez żołnierzy, ale i przez króla, dlatego Dorohostajski cieszy się powszechnym szacunkiem i wdzięcznością. Stosując koncept etymologiczny – grę słów pomiędzy słowami „dorastać”, „stać”, „Dorohostajski” oraz „Dorostajski” (skrótowa wersja nazwiska także dla zachowania metrum wiersza) – poeta podkreślił dojrzałość marszałka jako godnego naśladowania wzorca osobowego rycerza. Co więcej, w dystychu *Do tegoż Dorohostajski* przedstawiony został jako bohater wojenny nadal gotowy do poświęcenia dla ojczyzny. Bartoszewski nie wspomniał natomiast o ciężkich ranach, jakich doznał bohater utworu, w pierwszym szeregu prowadząc żołnierzy do walki³⁶. Nagrodą za poświęcenie jest zapowiedziana przez poetę chwała i pamięć potomnych.

Motywy hipologiczne, kilkakrotnie pojawiające się w dedykowanym Dorohostajskiemu cyklu poetyckim, nie są przypadkowe, marszałek wielki litewski bowiem prowadził sławną na Litwie hodowlę koni, a swymi doświadczeniami w tym zakresie (nauki pobierał m.in. u słynnych włoskich hodowców koni i nauczycieli konnej jazdy³⁷) podzielił się w wielokrotnie wznawianym podręczniku dla hodowców zatytułowanym *Hippica, to jest O koniach księgi*³⁸.

Jak wspomniałam, adresatami *Pień wesołych dzieł...*, choć drugoplanowymi, uczynił wileński poeta także innych bohaterów spod Smoleńska: wojewodę bractawskiego Jakuba Potockiego, starostę felińskiego Stefana Potockiego, starostę słonimskiego Jana Sapiehę, Marcina Wajera (właśc. Weihera), niejakiego Boreckiego oraz Bartłomieja Nowodworskiego, a także niewymienionych z nazwisk „wszystkich rotmistrzów” i rycerzy. Wyakcentowane zostały ich odwaga, poświęcenie dla ojczyzny oraz pomysłowość i spryt w walce. Autor zapewnia ich o wdzięczności i uwielbieniu narodu, a także wielokrotnie przepowiada, że ich heroiczne czyny zapisane

³⁶ Kazimierz Lepszy, *Dorohostajski Krzysztof Mikołaj...*, s. 333; Mariola Jarczykowa, *Kreacja Krzysztofa Mikołaja Dorohostajskiego...*, s. 155.

³⁷ Mariola Jarczykowa, *Krzysztofa Dorohostajskiego zabawy Muzom poświęcone*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2014, R. 58, s. 107; też, *Krzysztof Moniwid Dorohostajski w świetle listów do Radziwiłłów*, [w:] *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 7, red. Piotr Borek, Marcei Olma, Kraków 2017, s. 49–64.

³⁸ Krzysztof Dorohostajski, *Hippica, to jest O koniach księgi*, Kraków 1603 [następne edycje m.in.: Poznań 1620, Kraków 1647, Kraków 1700, Kraków ok. 1730].

zostaną w kronikach Królestwa. Również w poświęconych wymienionym bohaterom epigramatach stosuje poeta topikę panegiryczną. Przykładowo w utworze skierowanym do Jakuba Potockiego pojawia się motyw *corona muralis*, wieńca w kształcie murów, którym w czasach rzymskich nagradzano najodważniejszych żołnierzy biorących udział w oblężeniu twierdzy. Nagroda ta przedstawiona została jako nic nieznacząca w porównaniu ze sławą, jaką dzięki swoim czynom będzie się cieszył Potocki. Podobnie w przypadku Stefana Potockiego, którego chwalebne działania zostaną zapisane w rodowej kronice. W utworze skierowanym do Bartłomieja Nawodworskiego pozwolił sobie poeta na żart w formie gry słów z nazwiskiem bohatera: „staryś, lecz nowodworujesz” [10, w. 1].

Jan Stanisław Sapieha przedstawiony został jako ten, który przeszedł spod opieki Pallady (w okresie pobierania nauk) pod skrzydła Marsa, który prowadzi go podczas działań wojennych – przedstawienie bogini mądrości oraz boga wojny jako wychowawców bohatera to popularny motyw panegiryczny, nawiązujący do dewizy *utraque civis* ('dwojako obywatel'), zgodnie z którą człowiek staje się godzien szacunku, gdy spełnia swoje obowiązki obywatelskie zarówno w czasie pokoju, jak i na wojnie. Ten topos o antycznym rodowodzie pojawia się w napisanym przez Jana z Czarnolasu poemacie *O śmierci Jana Tarnowskiego*, gdzie czytamy:

Jego dzielność i sprawa znaczna była w boju,
Znaczny jego porządek i rozum w pokoju³⁹.

Wspomina o nim także później Jan Chryzostom Pasek w swych *Pamiętnikach*: „Mam sejmiki, mam trybunały, mam koło generalne; *utraque civis*, bom i szlachcic, bom i żołnierz, słów nigdy swoich zaprzec się nie umiem”⁴⁰, co świadczy o trwałości tego motywu.

Ważnym motywem zbioru jest obietnica wiecznej chwały i pozostania w pamięci potomnych. W wierszu zatytułowanym *Ich M[ościom] P[anom] rotmistrzom wobec wszystkim* przybrała ona postać projekcji przyszłych cnót potomków bohaterów spod Smoleńska:

Cnym potomkom skład będzie niebotycznej cnoty,
z którego Mars życliwy wam wieje wiek złoty.
[15, w. 3–4]

³⁹ Jan Kochanowski, *O śmierci Jana Tarnowskiego*, [w:] *Poematy okolicznościowe*, oprac. Roman Krzywy, Warszawa 2018 („Biblioteka Dawnej Literatury Popularnej i Okolicznościowej”, t. 37), s. 100, w. 23–24.

⁴⁰ Jan Chryzostom Pasek, *Pamiętniki*, oprac. Roman Pollak, Warszawa 1989, s. 97.

Sakralizacja bohaterów wojennych nie dotyczy jedynie króla Zygmunta III. W epigramacie *Do rycerstwa, które petardami, prochmi, strzelbą mury łamało* porównuje poeta żołnierzy do opisanych w Księdze Jozuego (6, 1–21) lewitów, którzy dzięki Boskiej pomocy zdołali zburzyć mury Jerycha, okrążając miasto siedem razy i grając na trąbach. Co więcej, w przeciwieństwie do postaci biblijnych żołnierzom oblegającym twierdzę smoleńską nie odbiera poeta sprawczości, mówiąc: „wy z Bogiem, nie mniej jak sam Bóg, mur obalali” [16, w. 10]. Podobne porównanie pojawia się w wydanej z pierwszymi edycjami *Zgody* Jana Kochanowskiego anonimowej pieśni *Cantio per modum precatonis contra Moscos*, w której podmiot prosi Boga, by pomógł polskiemu królowi pokonać Moskali, tak jak zburzył mury Jerycha:

Jako niekiedy Żydom w ręce przyszło
Miasto ślachtetne przezwiskiem Jerycho
Albo jako też byli zwyciężyli
I w Betuliji,

Raczy-ż to zjednać, Boże wszechmogący,
By tym sposobem wygrali Polacy,
Bychmy się z tego wszyscy weselili,
Ciebie chwalili⁴¹.

Wielokrotnie pojawiające się w zbiorze stoickie wartości: rozum i cnota jako swoiste remedium w obliczu niemożności przewidzenia losu zapewne stanowią pokłosie tradycji czarnoleskiej, żywej w całej twórczości Bartoszewskiego. Niemniej jednak poeta obiecuje swym adresatom, iż bogini Fortuna będzie im życzliwa i nawet jeśli nie zostali imiennie wymienieni w utworze, ich nazwiska zostaną wpisane do przyszłych kronik. Podobne passusy znajdujemy chociażby w pochwie działań wojennych zmarłego w poemacie Kochanowskiego *O śmierci Jana Tarnowskiego*:

A ten umysł, który w nim to wszystko sprawował,
Tak się był dobrze cnotą zewsząd obwarował,
Że go żadna Fortuna nigdy nie pożyła,
Bądź łaskawie, bądź mu się inaczej stawiała⁴².

⁴¹ *Cantio per modum precatonis contra Moscos*, [w:] Jan Kochanowski, *Poematy okolicznościowe...*, s. 336–337.

⁴² Jan Kochanowski, *O śmierci Jana Tarnowskiego...*, s. 102, w. 33–36.

Żołnierzom, którzy zginęli pod Smoleńskiem, obiecuje poeta wieczną pamięć, którą symbolizuje wieniec wity przez Muzy, córki Mnemosyne, bogini Pamięci. Podobny motyw dostrzec można w poemacie Jana Kochanowskiego *Proporzec albo Hołd pruski* – w dedykacji skierowanej do nieznanego adresata utworu to właśnie Muzy helikońskie wręczają księciu pruskiemu Albrechtowi II Fryderykowi Hohenzollernowi tytułowy proporzec, przedstawiający wydarzenia z historii stosunków polsko-krzyżackich:

[...] Lecz proporzec pięknie tkany
I z Helikonu podany
Od córek wdzięcznej Pamięci,
Bez których łaski i chęci
Hetman niech, jaki chce, wstanie,
Sławy trwałej nie dostanie⁴³.

Utwór *Pienia wesole dziatek...* jest jedynym znanym *stricte* literackim drukiem powstałym z okazji uroczystego wjazdu Zygmunta III do Wilna po powrocie ze Smoleńska⁴⁴ i jako taki zasługuje na uwagę. Bodaj najbardziej charakterystyczną i interesującą cechą tego dzieła (zważywszy, że został napisany u progu drugiej dekady XVII w.⁴⁵) jest przełamywanie renesansowej prostoty stylowej elementami barokowego konceptyzmu, mającymi na celu zaskoczenie i zadziwienie odbiorcy. Stąd też cechy charakterystyczne raczej dla poezji niższego rejestru: koncepty etymologiczne, dowcipne zniekształcenia niektórych nazwisk, gry słów, liczne nawiązania do przysłów czy zwroty potoczne, które nie są typowe dla twórczości panegirycznej⁴⁶. Jednak poza tymi drobnymi zwiastunami nowego, barokowego stylu autor wyraźnie czerpie z bogatej tradycji panegiryku. Utwór ewidentnie nawiązuje do poezji Jana Kochanowskiego, zwłaszcza do poematów sylwicznych, czerpiąc zarówno z bogactwa motywów poetyckich, jak i z wymowy ideowej. Podobnie jak w przypadku dzieł poety czarnońskiego ważne miejsce w utworze Bartoszewskiego zajmuje pojęcie cnoty oraz wiecznej sławy, którą można dzięki niej osiągnąć, a która rozniesie się na cały świat. To kluczowy temat cyklu. Chwała, której dostąpił Zygmunt III oraz odważni żołnierze spod Smoleńska, niejako

⁴³ Jan Kochanowski, *Proporzec albo Hołd pruski*, [w:] tenże, *Poematy okolicznościowe...*, s. 212.

⁴⁴ Aleksandra Oszczęda, *Tryumfy smoleńskie...*, s. 81.

⁴⁵ Jakub Niedźwiedź (*Nieśmiertelne teatru sławy...*, s. 193) o odchodzeniu od reguł wypracowanych przez literaturę antyczną w kierunku barokowego konceptyzmu pisze w kontekście litewskich panegiryków powstałych co najmniej w połowie XVII stulecia.

⁴⁶ Juliusz Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna...*, s. 210.

spływa na całą ojczyznę. Utwór ma funkcję wyraźnie parenetyczną – kreuje wzorzec osobowy żołnierza, cechującego się męstwem, rozważą i mądrością, a nagrodą za poświęcenie ma być wieczna cześć, sława, szacunek, a przede wszystkim pamięć potomnych. Idea, iż dzięki ludzkiej pamięci możliwe jest unieśmiertelnienie sławy, to topos wywodzący się z filozofii stoickiej, charakterystyczny dla twórczości renesansowej⁴⁷.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Bartoszewski Walenty, *Pienia wesole dziełek na przyjazd do Wilna Króla Jego M[ości], senatu i rycerstwa jego po rekuperowaniu Smoleńska [...]*, Wilno 1611.
- Bartoszewski Walenty, *Utwory poetyckie*, oprac. Monika Kardasz, Warszawa 2019 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 50).
- Dorohostajski Krzysztof, *Hippica, to jest O koniach księgi*, Kraków 1603.
- Kochanowski Jan, *Pieśni*, oprac. Ludwika Szczerbicka-Ślęk, Wrocław 2008 („Biblioteka Narodowa”, seria I, nr 100).
- Kochanowski Jan, *Poematy okolicznościowe*, oprac. Roman Krzywy, Warszawa 2018 („Biblioteka Dawnej Literatury Popularnej i Okolicznościowej”, t. 37).
- Moskiewski Mars. *Wiersze polskie czasu pierwszej dymitriady (1605–1612). Antologia*, oprac. Aleksandra Oszczęda, Warszawa 2016.
- Pasek Jan Chryzostom, *Pamiętniki*, oprac. Roman Pollak, Warszawa 1989.
- Sęp Szarzyński Mikołaj, *Poezje zebrane*, wyd. Radosław Grześkowiak, Adam Karpiński, przy współpracy Krzysztofa Mrowcewicz, Warszawa 2001 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 23).

Opracowania

- Barycz Henryk, *Bartłomiej Nowodworski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Wrocław 1978, s. 356–360.
- Bieliński Józef, *Uniwersytet Wileński (1579–1831)*, t. 3, Kraków 1900.
- Bieńkowski Tadeusz, *Panegiryk a życie literackie w Polsce XVI i XVII w.*, [w:] *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII wieku*, red. Hanna Dziechcińska, Wrocław 1980, s. 183–196.
- Byliński Janusz, *Sejm z 1611 roku. W nowym opracowaniu*, Wrocław 2016, s. 56–57, Biblioteka cyfrowa.pl, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/docmetadata?id=78293&from=publication> (dostęp 17.08.2024).
- Bystron Jan Stanisław, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI–XVIII*, t. 2, Warszawa 1976.
- Chrościcki Juliusz A., *Barokowa architektura okazjonalna*, [w:] *Wiek XVII – kontrreformacja – barok. Prace z historii kultury*, red. Janusz Pelc, Wrocław 1970 („Studia Staropolskie”, t. 21), s. 229–254.

⁴⁷ Jan Kochanowski, *O śmierci Jana Tarnowskiego...*, s. 104, przyp. do w. 73–76.

- Chrościcki Juliusz A., „*Pompa funebris*”. Z dziejów kultury staropolskiej, Warszawa 1974.
- Dziechcińska Hanna, *Panegiryk*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej*, red. Teresa Michałowska i in., Wrocław 2002, s. 616.
- Dziechcińska Hanna, *Zabawa jako komponent życia literackiego*, [w:] *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII wieku*, red. Hanna Dziechcińska, Wrocław 1980, s. 71–95.
- Hirschberg Aleksander, *Maryna Mniszchówna*, Lwów 1906.
- Jarczykowa Mariola, *Kreacja Krzysztofa Mikołaja Dorohostajskiego w piśmiennictwie siedemnastowiecznym*, „*Wschodni Rocznik Humanistyczny*” 2014, t. 10, s. 143–157.
- Jarczykowa Mariola, *Krzysztof Moniwid Dorohostajski w świetle listów do Radziwiłłów*, [w:] *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 7, red. Piotr Borek, Marcei Olma, Kraków 2017, s. 49–64.
- Jarczykowa Mariola, *Krzysztofa Dorohostajskiego zabawy Muzom poświęcone*, „*Odrodzenie i Reformacja w Polsce*” 2014, R. 58, s. 105–122.
- Jarczykowa Mariola, *Szturm smoleński (13 VI 1611) w siedemnastowiecznych drukach okolicznościowych*, „*Senoji Lietuvos Literatūra*” 2011, nr 32, s. 81–102.
- Kuran Michał, *Relacje o zdobyciu Smoleńska w 1611 roku – konwencje literackie i funkcje komunikacyjne*, „*Senoji Lietuvos Literatūra*” 2011, t. 32, s. 57–80.
- Krzywy Roman, *Dwie intrady wojewodów wileńskich*, [w:] tenże, *W podróży, przy stole i w łożnicy. Źródła literackie jako zwierciadło staropolskich obyczajów*, Warszawa 2024, s. 109–139.
- Krzywy Roman, *O panegiryku staropolskim. Tradycja i przemiany*, Staropolska.pl, <http://www.staropolska.pl/barok/opracowania/panegiryk.html> (dostęp 15.08.2024).
- Krzywy Roman, *Projekt edycji hermeneutycznej*, [w:] *Jak wydawać teksty dawne*, red. Karolina Borowiec i in., Poznań 2017, s. 45–64.
- Krzywy Roman, *Silvae i sylwy – glosa historycznoliteracka do pewnego nieporozumienia*, „*Pamiętnik Literacki*” 2013, t. 104, z. 3, s. 145–151.
- Lepszy Kazimierz, *Dorohostajski Krzysztof Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 5, Kraków 1939–1946, s. 331–333.
- Niedźwiedz Jakub, *Kultura literacka Wilna (1323–1655). Retoryczna organizacja miasta*, Kraków 2012.
- Niedźwiedz Jakub, *Nieśmiertelne teatru sławy. Teoria i praktyka twórczości panegirycznej na Litwie w XVII–XVIII w.*, Kraków 2003.
- Nowak-Dłużewski Juliusz, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Zygmunt III*, Warszawa 1971.
- Okoń Jan, *Dramat i teatr szkolny. Sceny jezuickie XVII wieku*, Wrocław 1970.
- Oszczęda Aleksandra, *Tryumfy smoleńskie. Propagandowe treści wierszy tryumfalnych z 1611 roku*, [w:] *Hołd carów Szujskich*, red. Juliusz A. Chrościcki, Mirosław Nagielski, Warszawa 2012, s. 69–92.
- Pelc Janusz, *Słowo i obraz. Na pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, Kraków 2002.
- Polak Wojciech, *Udział żołnierzy z Prus Królewskich w kampaniach moskiewskich w latach 1609–1612*, [w:] *Prusy Książęce i Prusy Królewskie w XVI–XVIII wieku*, red. Jacek Wijaczka, Kielce 1997, s. 155–172.
- Poplatek Jan, *Studia z dziejów jezuickiego teatru szkolnego w Polsce*, Wrocław 1957.
- Rostowski Stanisław, *Lithuanicarum Societatis Jesu historiarum provincialium pars prima, auctore...*, Vilnae 1768.
- Roszkowska Wanda, *Główne ośrodki życia teatralnego w Polsce XVI i XVII w.*, [w:] *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII wieku*, red. Hanna Dziechcińska, Wrocław 1980.

- Rottermund Andrzej, *Splendor dworu i mechanika*, [w:] *Artes atque humaniora. Studia Stanisłao Mossakowski sexagenario dicta*, red. A. Rottermund, Warszawa 1998, s. 197–209.
- Szastyńska-Siemion Alicja, *Epinicium*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej*, red. Teresa Michałowska i in., Wrocław 2002, s. 211–216
- Świątkiewicz Antoni, *Ostatni szturm na Smoleńsk 1611 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1892, R. 6, s. 82–92.
- Ulčinaite Eugenija, *Uniwersytet Wileński jako główny ośrodek kształtowania literatury baroku w Wielkim Księstwie Litewskim*, [w:] *Barok w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej. Drogi przemian i osmozy kultur*, red. Janusz Pelc, Krzysztof Mrowcewicz, Marek Prejs, Warszawa 2000, s. 85–95.